



Przed południem była u mnie Urszula, jedna z pierwszych uczennic naszego Instytutu – dziś już dorosła dziewczyna! Przybyła na pożegnanie przed wyjazdem do Poznania na postulantkę! Prosiła, aby jej za upominek dać książkę *O naśladowaniu Chrystusa!* Najlepszy, jaki być może, wybór przedmiotu: bo zaprawdę jakże się w tę drogę puścić bez przewodnika takiego? Pytałem ją czy głęboka rozważa poprzedziła jej szlachetne postanowienie? Czy czuje się zdolną do wytrwania? Czy się nie lęka cierniów, którymi jej droga do samego grobu będzie ułana? Zamiast odpowiedzi oczy jej zalały się łzami – ale w oczach było widać rzewność młodej duszy, gotowej na poświęcenie i wymowny uśmiech na ustach świadczył o wewnętrznym spokoju i dokonanym rozmyśle. A więc podałem jej książkę *O naśladowaniu Chrystusa* w upominku, życząc z całego serca, aby z niej wszelkie pociechy i siłę wytrwałości czerpać umiała. Wyjąłem jeszcze obrazek z mojej książki od nabożeństwa, przedstawiający Zbawiciela w młodości, otoczonego małymi dziećmi, na którym był napis:

*„Błogosławieni czystego serca, albowiem ich jest Królestwo Niebieskie”*; i na drugiej stronie obrazka napisawszy datę i polecenie się jej modlitwom, oddałem jej prosząc, aby za życia i po mojej śmierci, jeśli ją do wieczności wyprzedzę, nie zapomniała o mnie w pobożnych westchnieniach. Pożegnałem ją, błogosławiąc z głęboko wzruszonym sercem i ze łzami w oczach. Boże mój! Dzięki Ci za chwilę, w której mi pozwoliłeś pokrzepić się widokiem tak rzadkiego już dziś poświęcenia szczerego, cichego i bezinteresownego! Wszakże to dziecko żyło szczęśliwie na łonie rodziców, miało świat przed sobą otwarty – a przecież zrzeka się wszystkiego, będzie całe życie ciężko pracować i służyć najuboższym nędzaczom, dla miłości Boga i bliźniego! Błogosław jej Boże! Łaska Twoja niech z nią będzie zawsze!